

3. MOTTO

Długo trwały rozterki, czy taki „rozdział o prawdzie” w ogóle zamieścić na naszej stronie internetowej. Przecież Prawda jest czymś tak oczywistym, że na jej temat można prawić tylko same banały. I znowu, jak zwykle, Przestrożeń, jak zwykle, przyszła mi z pomocą. Otóż pewnego razu znalazłem się w pewnym towarzystwie i w czasie rozmowy napomknąłem coś o Prawdzie. Wtedy jeden z uczestników spotkania, nie- Aryjczyk, na dźwięk tego wyrazu zaprotestował w sposób tak gwałtowny, że wszyscy tą gwałtowną reakcją zostali poruszeni, a on wręcz nie mówił tylko wykrzykiwał : „..... Prawda?!, jaka Prawda!?, przecież Prawdy nie ma!!. Przecież Prawda, jeśli jest, to trwa nieskończenie krótką chwilę, bo przecież za tą chwilę wszystko się zmienia, za chwilę np. przeleci motyl, chmurka nie niebie się przesunie, a do określonego punktu rzeki napłynie inna woda. Co chwila więc zmienia się nasza rzeczywistość, jak Prawda?

Oczywiście rozmowa trwała jeszcze dłuższą chwilę. Ale w tej to właśnie chwili skojarzyłem sobie, że przyczyną tak gwałtownej reakcji mojego rozmówcy był po prostu strach, strach przed tym, że Prawda obnaży ukryte za dziewiątą kotarą zakamuflowane i sosowane wobec nas na co dzień prawdy stanowione.

To z przeżycia tej sytuacji została wygenerowana uświadomiona potrzeba mówienia o Prawdzie. Okazało się też, że Prawda to jest wielka siła. Nie musimy być politykami, aby zmieniać świat, wystarczy, że będziemy Prawdy szukać i o nią walczyć i w ten sposób tworzyć swoje naturalne środowisko, w którym przyjdzie nam i naszym pokoleniom żyć i rozwijać się.

3.14 UNIKANIE PRAWDY JEST KŁAMSTWEM

3.14.000 Wprowadzenie
Prawdy jest kłamstwem

3.14.001 Unikanie

3.14.000 Wprowadzenie

Każde niemówienie Prawdy (4.14.010) i wszystkie półprawdy (4.14.011) też są kłamstwem. Nie mówimy tutaj o Prawdzie w życiu towarzyskim. Mówimy tutaj o Prawdzie w naszym Suwerena życiu politycznym, społecznym, gospodarczym i każdym innym. Zatajanie Prawdy wobec Suwerena jest nie tylko czymś nagannym, jest przestępstwem. Stosunek chwilowo rządzących do przekazywanej Prawdy jest jednocześnie miarą stosunku tych rządzących do Suwerena. To właśnie ten stosunek chwilowo rządzących do przekazywanej Suwerenowi „Prawdy” mówi o tym, czy rządzący odnoszą się do Suwerena pogardliwie, czy też nie.

Należy tutaj wspomnieć, że zgodnie z prawem dialektycznego rozwoju każdej akcji towarzyszy reakcja. Zatem to rządzący, świadomi tego, albo nie, zwrotnie kształtują odniesienie Suwerena do rządzących. Prawda bywa „ciężka”, czasami cięższa od brukowych kamieni.

3.14.001 Unikanie prawdy jest kłamstwem

Zagadnienie powyższe rozpatrzymy na przykładzie dwóch utajnionych przed Narodem Polskim dokumentach : Dokumencie Kopenhaskim i Przemówieniu Lecha Wałęsy w Kongresie Stanów Zjednoczonych.

Dokument Kopenhaski został opracowany na Konferencji Państw Europejskich w 1990 roku. Został on opublikowany w sześciu językach europejskich, tylko nie w języku polskim. Ówczesny polski minister

spraw zagranicznych podpisał wszystkie opublikowane w obcych językach dokumenty.

Dlaczego Dokumentu Kopenhaskiego nie ma w języku polskim, nawet w tłumaczeniu ?

Obcojęzyczne egzemplarze Dokumentu Kopenhaskiego mają, czy nie mają żadnego odniesienia do Polski ?

Po co pojechał zatem ówczesny polski minister spraw zagranicznych do Kopenhagi ?

Co chciał swoją obecnością na Konferencji zademonstrować ówczesny polski minister spraw zagranicznych ?

Czy Dokument Kopenhaski jest oficjalnym polskim dokumentem rządowym ?

Jeśli nie – to po co na tę konferencję pojechał ówczesny polski minister spraw zagranicznych ? – na spotkanie towarzyskie?

Czy w tej sytuacji wyjazd do Kopenhagi ówczesnego polskiego ministra spraw zagranicznych był w istocie wyjazdem prywatnym, pomimo iż dużo informacji na temat tej wizyty było w polskich publikatorach ?

Jeśli ktoś – ktokolwiek – podpisał w imieniu Narodu Polskiego jakikolwiek dokument – powinien być on Polakom, chociażby w formie przetłumaczenia, przedstawiony poprzez jego powszechne opublikowanie – czyż nie tak ?

Z powyższego wynika, że w „obozie rządzących” panuje strach i że rządzi w tym obozie „równowaga strachu”.

Ażeby dowiedzieć się dlaczego tak jest, należy Dokument Kopenhaski stanowczo i koniecznie przeczytać.

Drugim takim dokumentem, utajnionym w treści przed Polakami, jest Przemówienie Lecha Wałęsy w Kongresie Stanów Zjednoczonych.

Np. AI odpowiada, że ten dokument nie jest ujawniony, bo chroni go prawo autorskie. Dopiero teraz dowiaduję się o jakimś prawie autorskim ? Dopiero teraz ? A jaka to jest konstrukcja tego prawa autorskiego, skoro jeden autor tego dokumentu go podpisał, a drugi tylko odczytał go z kartki ? I tu znowu rodzą się pytania :

Czy istnieje dokument prawny oficjalnie chroniący wyżej wymienione prawa autorskie ?

Gdzie ten dokument jest zdeponowany ?

Czy mamy pewność, że Wałęsa rozumiał wszystko to, co czytał ?

Czy w propagandowej wersji, bo przecież nie oficjalnej, Wałęsa przemówił w imieniu wszystkich Polaków ? Z czego to wynika ?

Jakie formalne prawo miał Wałęsa, aby nie będąc jeszcze Prezydentem, wygłosić przemówienie w Kongresie Amerykańskim w imieniu wszystkich Polaków ?

Czy prawa własności treści przemówienia są ponad porządkiem prawnym w Polsce ?

Jak widać pytaniom tym nie ma końca i w związku z tym dalej, jako Suweren, żyjemy w błocie politycznym pełnym półprawd, półkłamstw, unikaniu prawdy, przeinaczeń, pokrętnych interpretacji i wyjaśnień, żyjemy jakby w malignie – czyli matrix.

Chyba trzeba będzie wybrać się jeszcze do Biblioteki Kongresu Stanów Zjednoczonych, aby przeczytać to, co matrix chciał przed nam ukryć.

3.24 PRAWDZIE POWINNO STWARZAĆ SIĘ WARUNKI DO JEJ SAMOUJAWNIA

3.24.000 Wprowadzenie

3.24.001 Prawdzie

powinno stwarzać się warunki do jejsamoujawniania

3.24.000 Wprowadzenie

Prawda jest czymś bardzo ważnym w życiu politycznym społecznym, gospodarczym, osobistym i w ogóle. Jest to zagadnienie tak ważne, że dla poczynań rządzących i samorządowców należy wprowadzić ciągłą kontrolę społeczną. Kontrola osobista jest mało efektywna. Dlatego też to my powinniśmy ustanowić dla rządzących i samorządowców takie procedury postępowania, z przejrzystości których będzie wynikała prawda w sposób wręcz automatyczny. Wgląd w procedury ma być przy tym społecznie dostępny.

3.24.001 Prawdzie powinno stwarzać się warunki do jej samoujawniania

Przykład: w ostatnim czasie byliśmy świadkami wielu pożarów odpadów na polskich wysypiskach śmieci, akurat wtedy, kiedy przed tym wjechały do Polski z zagranicy odpady będące własnością firm prywatnych. Te firmy prywatne pozyskały przecież od dostawców tych odpadów środki finansowe na ich recykling. A tymczasem pożary tych importowanych odpadów gasili polscy strażacy za pieniądze polskich podatników. W ten sposób zagraniczne i niektóre polskie firmy

prywatne, nie ponosząc kosztów recyklingu swoich odpadów, osiągnęły naszym kosztem większy zysk.

Nie słyhać było, aby ktoś poniósł konsekwencje z tego powodu.

Poza tym – jak można było dopuścić do wydania pozwoleń na transgraniczne przemieszczanie odpadów w ilościach znacznie przekraczających możliwości recyklingu w tym zakresie wszystkich polskich recyklerów ?

To właśnie z tego powodu i z tysiąca innych powodów nasze publikacje z omawianego obszaru zagadnień będą zamieszczane w dziale : Ekologia Prawdziwa i Motto.

Ekologia Prawdziwa jest to ekologia nie splątana z biznesem, prowadzona przez przyzwoitych ludzi, oparta na głębokiej wiedzy o Przyrodzie i głębokiej wiedzy technologicznej.

Nie może być tak, że niektóre zagraniczne i niektóre polskie firmy prywatne, nie ponosząc kosztów recyklingu swoich odpadów, osiągają naszym kosztem większy zysk, czyli że okradają Polaków.

Nie tak dawno jeden z najwyższych polskich(?) polityków zadał publicznie pytanie: „..... kto komu i kiedy pozwolił okradać Polaków”. Z pewnością pozwolił na to pytający urzędnik, co wynikało z jego stanowiska.

Jak można zapobiegać wyżej przedstawionym przestępczym procederom – otóż można w taki sposób, że prawdzie powinno stwarzać się warunki do jej samoujawniania. W tym celu powinno się wprowadzić kontrolę społeczną działalności urzędników państwowych funkcjonującą w następujący sposób:

na oficjalnych stronach ministerstwa (ochrony?) środowiska dokonać publicznej ewidencji wszystkich recyklerów w Polsce,

na oficjalnych stronach ministerstwa (ochrony?) środowiska dokonać publicznej ewidencji wszystkich pozwoleń recyklerów w Polsce określających zakres rzeczowy przetwarzanych odpadów i związane z tym zakresem wydajności posiadanych instalacji,

na oficjalnych stronach ministerstwa (ochrony?) środowiska dokonać publicznej klasyfikacji pozwoleń w układzie terytorialnym,

na oficjalnych stronach ministerstwa (ochrony?) środowiska dokonać publicznej klasyfikacji pozwoleń w układzie rzeczowym,

na oficjalnych stronach ministerstwa (ochrony?) środowiska uwidocznić bilans wolnych mocy produkcyjnych w układzie terytorialnym i w układzie rzeczowym w skali całego kraju. Bilans ten powinien być aktualizowany co miesiąc.

dopilnować, aby każda decyzja wydana na transgraniczne przemieszczanie odpadów była odnotowana na stronach ministerstwa z kolejnym numerem porządkowym,

sprawdzić, czy dana decyzja zawiera dane importera odpadów, czy zawiera szczegółowe dane o źródle pochodzenia wwożonych do Polski odpadów co do ich jakości i ilości,

sprawdzić, czy dana decyzja wydana importerowi odpadów zawiera adres docelowy i nazwę firmy odbierającej wwieszone do Polski odpady i czy odbiorca tych odpadów ma wolne moce produkcyjne w zakresie przetwarzania danego rodzaju odpadów w danej ilości,

dopilnować, czy przypadkiem wwieszone odpady nie trafiają na jakiegokolwiek wysypisko. Ponieważ w tym przypadku jest to element korupcjogenny i przestępczy w dotychczasowym systemie funkcjonowania ministerstwa – w razie przypadku stwierdzenia opisanego tu faktu – natychmiast powiadomić organa ścigania,

w przypadku stwierdzenia powstania pożaru na składowisku odpadów nieznanego pochodzenia kosztami jego ugaszenia jak i kosztami dokonanych szkód na zdrowiu lokalnych mieszkańców i lokalnego środowiska obciążyć zarówno importera odpadów jak i organ wydający wadliwe prawnie pozwolenie na transgraniczne przemieszczanie odpadów,

normalnie za jakość pracy w urzędach centralnych odpowiedzialni są urzędnicy państwowi. Urzędnik Państwowy tym się różni od innego urzędnika, że składa przysięgę. Nie wiem, czy w Polsce są tacy urzędnicy. Może nie ma, tak jak Polski nie ma !

3.27 ZAWOALOWANA PRAWDA

3.27.000 Wprowadzenie	3.27.001
Znowu obowiązek szczepień ?	3.27.002 Ukryte
zwolnienia z obowiązku szczepień ?	3.27.003acja....

3.27.000 Wprowadzenie

Zawoalowana Prawda jest przekleństwem Prawdy. Zawoalowane Prawdy są zmorą naszego życia społecznego i politycznego.

3.27.001 Znowu obowiązek szczepień ?

Znowu podejmowane są próby prowadzące, wbrew konstytucji, do obowiązku szczepień naszych dzieci!? Podsuwane są Rodzicom formularze do podpisania, podczas gdy :

nie wiadomo kto podjął decyzję, wbrew polskiej konstytucji, o obowiązku jakichkolwiek szczepień i na jakiej podstawie,

kto opracował formularz podsuwany Rodzicom do podpisu,

kto dokonuje dystrybucji owych formularzy,

itp., itd.-a więc znowu unikanie Prawdy, manipulacja – tak postępują tylko tchórze.

3.27.002 Ukryte zwolnienia z obowiązku szczepień ?

W czasie covidiozy nr 19 była mowa o wyłączeniach różnych grup ludności z obowiązku nieobowiązkowych przecież szczepień. Teraz trudno trafić na ślad przepisów dotyczących tego procederu prawnego. Nawet AI gubi się w tej materii.

3.27.003acja....

Ciągle i wszędzie mówi się : imigracja, imigracja, imigracja..... . Zakamuflowana Prawda jest taka, że imigracja to zawoalowana eksterminacja chrześcijańskich Słowian Polaków.

Cytat z dn. 0.07.026 Internet „Ostatnia Rubież”

„Przedsiębiorca z Gorzowa Wielkopolskiego w 2022 roku przyjął do swojego hotelu uchodźców z Ukrainy, którzy uciekali przed wojną. Wszystkie 200 pokoi w budynku były zajęte, a rząd zapytany o rozliczenie uznał, że jest to pomoc humanitarna zwolniona z podatku. Niedługo potem właściciel Hotelu „Mieszko” dowiedział się, że ma z tego tytułu blisko 1,5 miliona złotych długu”.

„Skandaliczny wpis młodego Ukrainca, który otrzymał w Polsce schronienie : „Polacy potrzebują Wołynia 2.0, bo niczego się nie nauczyli”.

Jak widać, stopniowa, ale bezlitosna eksterminacja Polaków postępuje zarówno ze strony wrogów wewnętrznych, jak i zewnętrznych.

A poza tym – jestem Polakiem i jeśli ktoś zwraca się do mnie językiem nienawiści, to zgodnie z polskim i unijnym prawem mam prawo pójść z tą sprawą do polskiego sądu.